



221/DZ/68

Sygn. akt.

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 3 lipca 1946 r. w Zamościu

Wice-Pod-Prokurator, St. Referendarz Sędziwy, Asesor ¹⁾ Prokuratury

Sędzia Sądu Wojewódzkiego Bolesław Kozys

z udziałem Protokółanta Olimpii Szewczyk

w obecności stron

przesłuchał niżej wymienionego w charakterze świadka — bez odebrania przyrzeczenia²⁾). — Po uprzedzeniu świadka o prawie odmowy zeznań (art. 94 k. p. k.) i o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania — ~~przez~~ ~~na zeznania przyrzeczenie~~ ~~Prokurator odczytał mu przyrzeczenie na za-~~ ~~sądzie art.~~ ~~k. p. k.)~~, po czym oświadczył on, że²⁾

Świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko Władysław Tekst akapitu

Wiek lat 63

Imiona rodziców Jan i Anny z d. Szost

Miejsce zamieszkania Zabuniach pow. Zamość

Zajęcie rolnik

Karalność nie karany

Karalność obcy

Stosunek do stron Podczas okupacji pracowałem u Niemców jako pracownik fizyczny.

Daty dokładnie nie pamiętam, ale szałc się w 1941 roku, raczej w 1942 roku w jednym z baraków, które przed tym szałnowało wojsko, szałali umieszczeni Żydzi z Czechołowacji. Barak ten miał s 15 metr. szałgości i około 10 metr. szerokości. Wokół baraku było ogrodzenie, jednak już obecnie nie pamiętam, czy druten kolezastym, czy też inno było zabezpieczenie. Ile osób w pierwszym transporcie było nie pamiętam. Były to całe rodziny żydowskie s dziećmi. Początkowo wolno im było chodzić po okolicznych wioskach, dopiero na jesieni nie wolno im było opuszczać baraków. O ile pamiętam grupa ludności żydowskiej przebywającej w tym obosie stanowila około 70 osób sa-

¹⁾ Zbędne wyrazy druku należy przekreślić.

²⁾ W tym miejscu należy wpisać odpowiedź, jakie udzielił świadek, po uprzedzeniu go o prawie odmówienia zeznań (art. 94 k. p. k.).

Rozk. es



Protokół przesłuchania 2

269

- 2 -

sem z dziećmi. Mężczyźni byli rozwożeni samochodami do pracy i przywożeni spowrotem. Gdzie pracowali nie wiem.

W jakich warunkach sanitarnych mieszkali, nie wiem. Tak samo nie wiem jakie mieli wyżywienie, kuchnię zdaje się nie mieli swoją. Zdaje mi się, że obóz ten trwał od wiosny do jesieni 1942 roku. Według mojego przekonania i pamięci, do grupy ludności żydowskiej przywiezionej z Czechosłowacji, nie dowożono więcej osób.

Kto był komendantem obozu i jaki był skład liczebny załogi, do jakich formacji należała załoga, skąd pochodziła, nie wiem. W czasie trwania obozu nie słyszałem, aby załoga się obchodziła się z uczestnikami obozu.

Likwidacji obozu osobiście nie widziałem. Wiem z opowiadania ludzi, że pewnego dnia w jesieni / daty określić nie mogę / przyjechało dwóch gestapowców, skąd nie wiem, którzy dokonali egzekucji w ten sposób, że rozbiierali każdego do naga, zabierali wszelkie kosztowności jak pierścionki, a nawet wrywali złoteębry, oraz strzelali z tyłu głowy. Ofiary musieli się kłaść warte wstami jeden na drugim. Po odjeździe gestapowców i zabranii przez nich wszelkich kosztowności, pomordowani zostali zasypani w tym samym miejscu. Egzekucji sebek dokonano dopiero kilka lat temu. Daty nie pamiętam, wiem tylko, że kiedy kopano fundament na halę POK-u natrafiono na kości i powiadomiono M.O. w Zabuniach, która spowodowała komisyjne sebranie tych seżek. Gdzie zostały wywiezione nie wiem.


Więcej w tej sprawie nie mogę powiedzieć.

Na tym protokół zakończono i po odczytaniu podpisano,

Zeznał *Praszkowski*

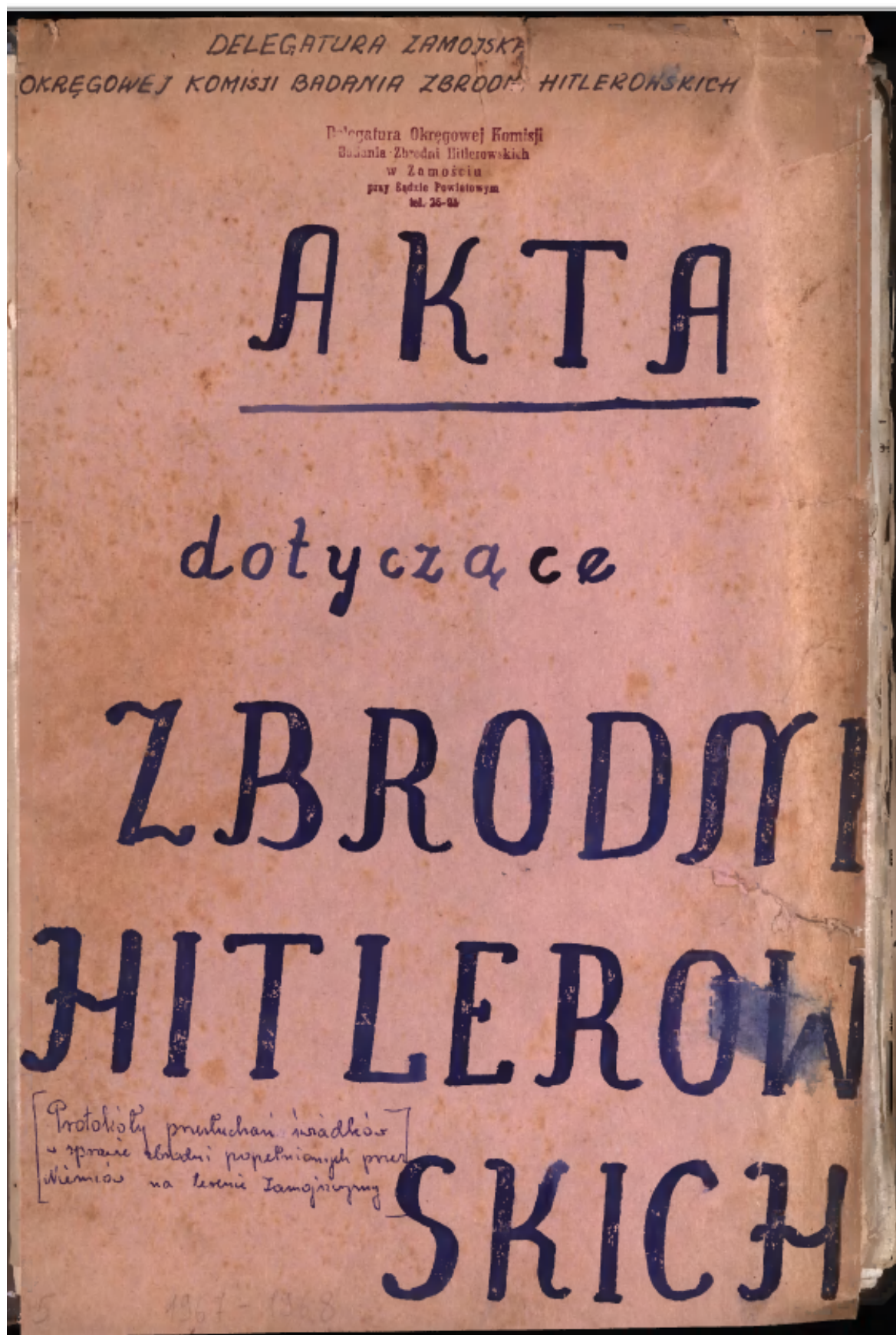
Przesłuchał *H. Nowak*

Protokolowa *[Signature]*





Akta głównej Komisji ścigania Zbrodni Hitlerowskich



Baraki obozu w Łabuniach



Plac budowy i ukończone baraki. Baraki na terenie Łabuń postawione były w dwóch miejscach: „Łabunie nr 1” – w rejonie obecnych ulic Klonowej, Świerkowej i Akacjowej) oraz „Łabunie nr 2” – obok byłego tartaku w Łabuniach oraz przy obecnej ulicy Lipskiej.



Łabunie miejsce obozu na zdjęciu lotniczym z 1944 r





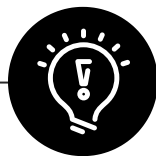
Łabunie miejsce obozu współcześnie googlemaps





Łabunie miejsce obozu wspólnie





Eshumowane w latach 60-tych szczątki ofiar

